

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 18 sierpnia 2011 r. powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: Euro - (...)) wniósł o solidarnie zasądzenie od pozwanych M. S. i Z. S. kwoty 29 899,68 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 20 973,98 złotych od dnia 31 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, 1 600,73 zł od dnia 9 maja 2009 r. do dnia zapłaty, 4 333,97 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 2 991,00 od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Wniósł także o solidarne zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 31 lipca 2009 r. wydanym przez tut. Sąd w sprawie sygn. akt XV GNc 3837/09 zasądzono od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 45 849,70 zł. W dniu 30 grudnia 2009 r. powód dokonał potrącenia należności z dłużną spółką co do kwoty 24 875,72 zł. W oparciu o wskazany tytuł wykonawczy powód wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) Sp. z o.o., które postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia zostało umorzone na podstawie przepisu art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. Powód podniósł, że z akt rejestrowych (...) Sp. z o.o. wynika, że pozwani byli w momencie powstania niezaspokojonego roszczenia wobec spółki i są do chwili obecnej członkami zarządu ww. spółki. Wskazał również, iż pomimo wezwania ich do zapłaty, żaden z pozwanych nie spełnił dochodzonego roszczenia (pozew wraz z załącznikami k. 3-25).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 sierpnia 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XV GNc 5724/11, tut. Sąd nakazał pozwany zapłacić na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę (k. 27). Nakaz ten uprawomocnił się w stosunku do pozwanego M. S..

W dniu 14 listopada 2011 r. (data nadania) pozwany Z. S. zaskarżył ww. nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do niego w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że nie był członkiem zarządu w okresie gdy powstawały zobowiązania (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda, albowiem członkiem zarządu przestał być najpóźniej w lipcu 2008 r., kiedy to na zgromadzeniu wspólników został odwołany z tej funkcji. Co więcej, wcześniej, bo w 2007 roku składał także rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu. Wskazał dodatkowo, że niezgłoszenie w KRS faktu zaprzestania bycia członkiem zarządu nie ma znaczenia dla jego odpowiedzialności na gruncie art. 299 k.s.h. podnosząc zarazem, iż niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy, albowiem nie został nigdy wprowadzony w sprawy spółki i dopuszczony do jej dokumentacji, a wszystkie sprawy prowadził M. S., który o niczym go nie informował. Co więcej, pozwany został powołany jako członek zarządu bez poinformowania go przez notariusza o konsekwencjach takiego powołania. Został zatem jedynie formalnie powołany na członka zarządu spółki, natomiast nigdy nie zajmował się sprawami spółki, nie był informowany przez drugiego członka zarządu o sytuacji spółki i dlatego ostatecznie złożył rezygnację z jej sprawowania. Podniósł dodatkowo, że w czasie gdy zaistniały przesłanki do ogłoszenia upadłości nie był już członkiem zarządu spółki i w związku z tym nie może odpowiadać za jej zobowiązania. Co więcej, w jego ocenie nie można wykluczyć, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w okresie gdy był członkiem zarządu, wierzyciel nie poniósł szkody. Zarzucił również, iż powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia (sprzeciw, k. 47-51).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska (k. 324-325).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wpisana została do rejestru przedsiębiorców KRS w dniu 18 października 2005 r. Od dnia wpisania spółki do rejestru członkami jej zarządu byli M. S. i Z. S., z których każdy był uprawniony do samodzielnej reprezentacji spółki. Całość udziałów w spółce należała do Z. S. (okoliczność bezsporna, nadto dowód: odpis z (...) Sp. z o.o., k. 14-17).

Prowadzeniem spraw spółki zajmował się wyłącznie M. S. Z. S. nie interesował się jej działalnością, nie podpisywał żadnych umów wiążących spółkę, nie składał w jej imieniu żadnych oświadczeń. Oficjalna siedziba spółki znajdowała się w W., przy ul. (...) lok. 70, jednak biuro spółki mieściło się w miejscu zamieszkania M. S. i Z. S. – w O. przy ul. (...) (dowód: zeznania świadka M. S. k. 225-226, k. 320-321, przesłuchanie pozwanego k.323-324).

Pismem datowanym 2 kwietnia 2007 r. Z. S. złożył oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu Sp. z o.o. z dniem złożenia pisma. W dniu 7 kwietnia 2007 r. powyższe oświadczenie zostało przekazane M. S., który potwierdził jego przyjęcie (dowód: zeznania M. S. k. 225-226, k. 320-321, przesłuchanie pozwanego k.323-324, oświadczenie o rezygnacji k. 60 akt kontroli doraźnej ZUS, k. 83 akt sprawy).

W dniu 16 lipca 2007 r. zarząd (...) Sp. z o.o. złożył do sądu rejestrowego sprawozdanie finansowe z działalności spółki za okres 24 października 2005 r. do 31 grudnia 2006 r. Wniosek o zmianę wpisu w KRS oraz dołączone do wniosku dokumenty w postaci wprowadzenia do sprawozdania finansowego, sprawozdania z działalności oraz informacji podpisał jedynie M. S.. W związku z brakami wniosku, postanowieniem z dnia 26 lipca 2007 r. referendarz sądowy w sądzie rejestrowym wezwał spółkę do złożenia sprawozdania finansowego podpisanego przez cały zarząd, a także sprawozdania z działalności, podpisanego przez cały zarząd, pod rygorem odmowy wpisu. Wniosek został ostatecznie uzupełniony w dniu 14 września 2007 r. poprzez złożenie ww. dokumentów podpisanych przez obu członków zarządu: M. S. oraz Z. S. (wniosek z 16.07.2007 r. wraz z załącznikami, k. 116-131, postanowienie z 26.07.2007 r., k. 132, uzupełnienie wniosku, k. 133-138, zeznania świadka M. S., k. 225-226).

W 2008 r. do akt rejestrowych (...) Sp. z o.o. złożono m.in. sprawozdanie finansowe za 2008 r., wprowadzenie do sprawozdania z 31.03.2008 r., informację z 30.05.2008 r. oraz sprawozdanie z działalności zarządu – wszystkie podpisane przez M. S. oraz Z. S. (dowód: dokumenty dotyczące 2007 r., k. 139-150). Jednocześnie do akt rejestrowych spółki została złożona uchwała zgromadzenia wspólników spółki z dnia 30 czerwca 2008 r., mocą której zgromadzenie wspólników udzieliło absolutorium zarządowi spółki w osobie jedynie M. S. (dowód: uchwała z 30.06.2008 r., k. 150).

W dniu 7 lipca 2008 r. w siedzibie spółki przy ul. (...) w W. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) Sp. z o.o., na którym cały kapitał zakładowy spółki – należący do Z. S. – był reprezentowany. Zgromadzenie podjęło tylko jedną uchwałę - o odwołaniu Z. S. z funkcji członka zarządu spółki (dowód: protokół ze zgromadzenia wspólników - k. 57-60 akt kontroli doraźnej ZUS, k. 80-82 i 220 akt, zeznania M. S. k. 225-226, k. 320-321, przesłuchanie pozwanego k.323-324). Zmiana w zarządzie spółki nie została zgłoszona do rejestru przedsiębiorców (bezsporne).

W maju 2009 r. w spółce (...) Sp. z o.o. odbyła się kontrola doraźna przeprowadzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W trakcie tej kontroli przesłuchany został członek zarządu spółki (...), który do protokołu przesłuchania z dnia 6 maja 2009 r. załączył uchwałę zgromadzenia wspólników z dnia 7 lipca 2008 r. o odwołaniu Z. S. z funkcji członka zarządu (dowód: akta kontroli ZUS k. 53-61).

(...) Sp. z o.o. prowadziła działalność transportową, w związku z którą zaciągnęła wobec (...) Sp. z o.o. zobowiązania z tytułu świadczonych na jej rzecz usług serwisowych. Wobec braku ich zapłaty, w dniu 31 lipca 2009 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w sprawie o sygn. akt XV GNc 3837/09, w którym nakazał (...) Sp. z o.o. zapłacenie na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 45 849,70 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwot: 44 248,97 zł od dnia 31 marca 2009 roku do dnia zapłaty, 1 600,73 zł od dnia 9 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 991,00 zł tytułem kosztów procesu (dowód: nakaz zapłaty, k. 11-11v). W dniu 30 grudnia 2009 r. (...) Sp. z o.o. złożył wobec Sp. z o.o. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 24 875,72 zł z wierzytelnościami objętymi przedmiotowym nakazem zapłaty (oświadczenie o potrąceniu, k. 12).

(...) Sp. z o.o. wszczął egzekucję roszczeń stwierdzonych ww. nakazem od (...) Sp. z o.o., jednak postanowieniem z dnia 2 września 2010 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji z ruchomości, wierzytelności i kont bankowych dłużnika (okoliczność bezsporna, nadto postanowienie k. 13).

Pismami z dnia 16 listopada 2010 r. i 10 lutego 2011 r. – powołując się na odpowiedzialność opartą na przepisach art. 299 k.s.h. – pełnomocnik (...) Sp. z o.o. wezwał Z. S. do zapłaty wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. od (...) Sp. z o.o. Z. S. nie ustosunkował się jednak do tych wezwań (dowód: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniami nadania k. 21-23).

W dniu 18 sierpnia 2011 r. (...) Sp. z o.o. wszczął niniejsze postępowanie przeciwko ujawnionym w rejestrze przedsiębiorców KRS (...) Sp. z o.o. członkom zarządu spółki (...), i w jego trakcie w dniu 23 lutego 2012 r. M. S. – działając w imieniu (...) Sp. z o.o. – złożył do sądu rejestrowego wniosek o wykreślenie Z. S. z rejestru przedsiębiorców (...) Sp. z o.o., jako jej członka zarządu, powołując się na oświadczenie o rezygnacji z dnia 4 lipca 2007 r. oraz uchwałę zgromadzenia wspólników z dnia 7 lipca 2008 r. Sąd rejestrowy uwzględnił wniosek, wykreślając Z. S. z rejestru przedsiębiorców KRS (...) Sp. z o.o. (okoliczność bezsporna, nadto: wniosek o wpis, k. 88-96, zeznania świadka M. S., k. 226).

Powyższy stan faktyczny Sąd był w znacznej części między stronami bezsporny i został ustalony w oparciu o twierdzenia stron oraz złożone przez strony odpisy z dokumentów prywatnych i urzędowych. Spór między stronami sprowadzał się właściwie do ustalenia czy, a jeśli tak to kiedy pozwany Z. S. przestał być członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. W tym zakresie bowiem pozwany powoływał się na rezygnację z funkcji złożoną w kwietniu 2007 roku wobec drugiego członka zarządu M. S., a także na uchwałę zgromadzenia wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 7 lipca 2008 r. w sprawie jego odwołania z tej funkcji. Powód kwestionował wiarygodność złożonych w tym przedmiocie przez pozwanego dokumentów, powołując się na ich wytworzenie na potrzeby niniejszego procesu, co miał potwierdzać nie tylko fakt powoływania się na dwie przyczyny ustania stosunku korporacyjnego łączącego Z. S. ze spółką, ale również okoliczność, iż do dnia wszczęcia niniejszego postępowania pozwany Z. S. był ujawniony w rejestrze przedsiębiorców KRS (...) Sp. z o.o. i został wykreślony dopiero na skutek działań podjętych w trakcie niniejszego procesu. Dokonując zatem ustalenia, iż Z. S. w istocie przestał być członkiem zarządu ww. spółki Sąd oparł się nie tylko na zeznaniach świadka M. S. i pozwanego Z. S., ale w szczególności na dowodach z dokumentów zgromadzonych w trakcie kontroli doraźnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzonej w (...) Sp. z o.o. w maju 2009 r. Jak bowiem wynika z akt przeprowadzonej kontroli, w dniu 6 maja 2009 r. miało miejsce przesłuchanie M. S., w trakcie którego powoływał się on na okoliczność, iż Z. S. jest jedynym udziałowcem spółki, albowiem uchwałą z dnia 7 lipca 2008 r. został odwołany z funkcji członka zarządu spółki, składając zarazem do akt kontroli odpis protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 7 lipca 2008 r., w trakcie którego ww. uchwała została podjęta (k. 53-59 akt ZUS). O ile zeznania zarówno świadka, jak i pozwanego, czy nawet złożone przez reprezentanta spółki (...) Sp. z o.o. do sądu rejestrowego dokumenty mogłyby budzić wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości oraz treści (w tym, iż zostały sporządzone przed wszczęciem niniejszego procesu), to jednak fakt, że tożsame dokumenty znalazły się również w aktach postępowania prowadzonego przez ZUS w maju 2009 roku w okolicznościach niniejszej sprawy przesądza o tym, że wskazany w tych dokumentach czynności rzeczywiście miały miejsce, a dowody z osobowych źródeł dowodowych przeprowadzone w trakcie postępowania należy uznać za wiarygodne. Skoro bowiem uchwała przez zgromadzenie wspólników (...) Sp. z o.o. – a w jego skład wchodził jedynie Z. S. – w istocie została podjęta, to do czasu stwierdzenia jej nieważności przez Sąd, należy ją respektować i przyjmować wynikający z niej stan rzeczy, pomimo jej ewentualnej nieważności. Przyjęcie natomiast, jak wskazywał na to pełnomocnik powoda w trakcie rozprawy z dnia 4 lipca 2014 r., iż podejmowane przez pozwanego i M. S. czynności miały pozorny charakter wymagałoby ustalenia, iż po dokonaniu tych czynności pozwany nadal sprawami spółki się zajmował, wykonując zarząd jej sprawami. Powód nie przedstawił jednak żadnych dowodów, że rzeczywiście miało to miejsce. Co więcej, brak było również podstaw do kwestionowania zeznań świadka M. S., jak i zeznań samego pozwanego, że Z. S. także przed odwołaniem go z funkcji członka zarządu nie zajmował się sprawami spółki i nie miał żadnej wiedzy o tym, co dzieje się w spółce. W ocenie Sądu, zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w sytuacji, gdyby pozwany rzeczywiście sprawami spółki się zajmował, musiałyby istnieć od momentu rejestracji spółki jakieś dowody tej aktywności, czy to w postaci zeznań świadków, czy dowodów z dokumentów, które taką działalność pozwanego w spółce potwierdzałyby. Tymczasem z akt kontroli doraźnej (...) Sp. z o.o. wyraźnie wynika, iż żaden z dokumentów wewnętrznych spółki zgromadzonych w tych aktach nie został podpisany przez Z. S., a nadto, iż pozwany nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego oraz zdrowotnego przez cały czas sprawowania funkcji członka zarządu, co jedynie potwierdza, iż w sposób realny

działalnością spółki się nie zajmował. Wbrew stanowisku strony powodowej, wiarygodności zeznań ww. osób w tym przedmiocie nie podważa również podpisanie przez Z. S. pierwszych dokumentów finansowych spółki za okres 24 października 2005 r. do 31 grudnia 2006 r., złożonych do sądu rejestrowego, albowiem – jak wynika z zalegających w aktach rejestrowych dokumentów, a które w charakterze dowodów zostały powołane w niniejszej sprawie - było to następstwem wezwania przez sąd rejestrowy do uzupełnienia braków tych pism (k. 132). Podpisanie przez Z. S. dokumentów finansowych spółki za 2007 r. (przed datą odwołania go z funkcji członka zarządu) potwierdza natomiast zeznania świadka, iż złożona przez pozwanego na piśmie rezygnacja nie była uznawana, w związku z czym konieczne było podjęcie kolejnej aktywności celem odwołania pozwanego ze sprawowanej funkcji. W ocenie Sądu zatem zwłoka zarządu spółki (...) Sp. z o.o., a właściwie członka zarządu M. S. w złożeniu dokumentów potwierdzających czy to rezygnację, czy to odwołanie pozwanego z funkcji członka zarządu do sądu rejestrowego i uczynienie tego dopiero na skutek wytoczonego przeciwko Z. S. procesu, potwierdza jedynie, iż zarówno pozwany, będący jedynym udziałowcem (...) Sp. z o.o., jak i M. S., będący jej członkiem zarządu, działali wyjątkowo nieudolnie, podejmując czynności faktyczne i prawne z wysokim stopniem niefrasobliwości i lekkomyślności. Nie może to jednak zmieniać oceny, iż niektóre z tych czynności zostały skutecznie dokonane, w konsekwencji czego ostatecznie Z. S. przestał być członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, iż fakt, że uprzednio pozwany był jedynie „na papierze” członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. nie stanowiłby okoliczności wyłączającej co do zasady jego odpowiedzialność w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h., albowiem okoliczność, iż pozwany był przeciw stroną umowy spółki, w której powołany został na członka zarządu, czy też okoliczność, iż składał rezygnację ze sprawowanej funkcji uprawdopodobnia, iż miał on świadomość sprawowanej funkcji.

Oceniając natomiast zebrane w trakcie niniejszego postępowania dokumenty w postaci protokołu ze zgromadzenia wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 7 lipca 2008 r. złożonego przez pozwanego i odnalezionego w aktach ZUS, nie można podzielić stanowiska pełnomocnika powoda, że treść obu protokołów znacznie się różni. Różnica sprowadza się bowiem do sposobu wpisania daty (ręcznie i komputerowo), co nie może przesądzać o nieprawdziwości tych dokumentów, a tym bardziej o tym, że nie stanowią one odpisów jednego protokołu. Świadek M. S. w trakcie swych zeznań wyjaśnił bowiem, iż wzór pierwszego protokołu sporządziła jego siostra, a on wpisał do niego odpowiednie dane (został wybrany przeciw Przewodniczącym Zgromadzenia, co wynika z protokołu), a dopiero następnie przepisał całość na komputerze. Również takie wyjaśnienia świadka potwierdzają, iż działania organów spółki były wysoce nieudolne, jednak nie powodują uznania ich za nieważne lub nieskutecznie podejmowane, albowiem KSH nie przewiduje żadnej formy szczególnej dla sporządzenia protokołu ze zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wreszcie, nie można również podzielić twierdzeń pełnomocnika powoda, że o niewiarygodności wskazanych dokumentów świadczy również fakt, iż podjęcie uchwały o odwołaniu pozwanego z funkcji członka zarządu było zbędne wobec wcześniejszej jego rezygnacji z funkcji członka zarządu, albowiem skoro oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu było bezskuteczne (o czym szerzej w dalszych rozważaniach), to późniejsze podjęcie uchwały o rezygnacji było w pełni uzasadnione.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo skierowane wobec Z. S. jako bezzasadne podlegało oddaleniu w całości.

Powód swoje roszczenie wywodził z normy art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którą, jeżeli egzekucja przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej, a jej regulacja określa wszystkie konieczne przesłanki powstania obowiązku naprawienia szkody – szkodę, fakt powodujący szkodę, z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia, oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a tym faktem (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2008 r., sygn. III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20). Czynem powodującym szkodę jest znajdujące wyraz w niezłożeniu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości kierowanie przez członka zarządu sprawami spółki w sposób prowadzący do obniżenia jej potencjału majątkowego i do jej niewypłacalności, a w konsekwencji uniemożliwiający wyegzekwowania przez

wierzyciela od spółki swojej wierzytelności (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00 i cyt. uchwała III CZP 72/08).

Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. i stanowiącą jej odpowiednik procesowy normą art. 232 k.p.c., na powódzie spoczywa obowiązek wykazania, że pozwany sprawował funkcję członka zarządu spółki oraz, iż powód poniósł szkodę w postaci niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności. Powód winien zatem wykazać istnienie określonego zobowiązania spółki w czasie, kiedy pozwany był członkiem jej zarządu, stwierdzonego w tym czasie lub później tytułem egzekucyjnym wydanym na rzecz powoda, a także bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. Odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia danego zobowiązania, a ściślej – jego podstawy, nawet jeżeli zobowiązania nie jest jeszcze wymagalne (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 28 lutego 2008 r., sygn. akt III CZP 143/07, OSNC 2009/3/38, wyrok SN z dnia 9 lutego 2010 r., sygn. akt V CSK 188/10, Lex nr 1102881).

O ile w niniejszej sprawie powód wykazał, iż jest wierzycielem spółki (...) Sp. z o.o. w stosunku do wierzytelności stwierdzonych prawomocnym nakazem zapłaty tut. Sądu z dnia 31 lipca 2009 r., a nadto bezspornie wierzytelności te powstały z tytułu wykonania na rzecz ww. spółki usług serwisowych, to jednak powód nie wykazał kiedy te wierzytelności powstały. Tym samym Sąd przyjął, że pierwsza z wierzytelności powoda wobec (...) Sp. z o.o. powstała w dniu 30 marca 2009 r., skoro od następnego dnia Sąd ww. nakazem zapłaty zasądził na rzecz powoda również odsetki ustawowe za opóźnienie w jej zapłacie. W trakcie procesu powód wykazał nadto bezskuteczność egzekucji ww. wierzytelności od spółki, w tym zakresie powołując się na postanowienie Komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Tym samym istota rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenie czy w dniu, w którym ww. wierzytelności powoda wobec spółki powstały, pozwany Z. S. był nadal członkiem zarządu (...) Sp. z o.o., a zatem czy ponosi odpowiedzialność za szkodę powoda powstałą na skutek ich niewyegzekwowania od spółki. Członek zarządu spółki z o.o. nie ponosi bowiem odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. za zobowiązania spółki, które nie istniały w czasie sprawowania przez niego mandatu, gdyż powstały dopiero później. Dla przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. istotne jest bowiem by zobowiązanie spółki istniało w okresie, w którym osoba mająca ponosić odpowiedzialność pełniła funkcję członka zarządu. Osoba, która przestała być członkiem zarządu, od tej chwili nie ma bowiem już wpływu na prowadzenie spraw spółki i nie może jej reprezentować, a zatem nie jest również zobowiązana do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Co za tym idzie, nie może ona również ponosić odpowiedzialności za znajdujące wyraz w niezłożeniu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości takie kierowanie sprawami spółki, które doprowadziło do obniżenia jej potencjału majątkowego i do jej niewypłacalności, a w konsekwencji uniemożliwiło wyegzekwowanie przez wierzyciela od spółki swojej wierzytelności.

Celem uchylenia się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki pozwany powoływał się na dwa zdarzenia mające świadczyć o ustaniu stosunku korporacyjnego łączącego go ze spółką przed powstaniem wierzytelności powoda – rezygnację oraz odwołanie go ze sprawowanej funkcji mocą uchwały zgromadzenia wspólników. Zarzuty pozwanego w tym przedmiocie okazały się częściowo zasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż za bezskuteczne, a zatem niewywołujące żadnych skutków prawnych, Sąd uznał oświadczenie pozwanego z dnia 2 kwietnia 2007 r. o rezygnacji z funkcji członka zarządu. O ile niewątpliwie zgodnie z treścią art. 202 § 4 k.s.h. mandat członka zarządu spółki kapitałowej wygasa wskutek złożenia rezygnacji, to jednak oświadczenie woli o rezygnacji jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutek w niej wyrażony (art. 56 k.c.) i prowadzi do wygaśnięcia z mocy prawa korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki z chwilą zakomunikowania woli rezygnacji spółce (art. 61 § 1 zd. 1 k.c.). Adresatem tego oświadczenia woli jest zatem niewątpliwie spółka, z którą składający rezygnację członek zarządu pozostaje w stosunku organizacyjnym. Osoba prawna działa natomiast przez swoje organy (art. 38 k.c.), dlatego oświadczenie takie winno być złożone organowi spółki. Zgodnie z treścią art. 210 § 1 k.s.h., w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowała się zatem tendencja do akceptowania zarówno funkcjonującej w spółce rady nadzorczej, jak i ustanowionego pełnomocnika do przyjmowania oświadczenia obejmującego rezygnację z funkcji członka zarządu

spółki (por. m.in. wyrok SN z 19.08.2004 r., V CK 600/03). Jeżeli więc w spółce nie funkcjonuje rada nadzorcza, członek zarządu powinien doprowadzić do powołania przez zgromadzenie wspólników pełnomocnika i dopiero wówczas złożyć mu oświadczenie o rezygnacji (tak: wyrok SN z 27.01.2010 r., II CSK 301/09). W orzecznictwie wyrażany jest dodatkowo pogląd, iż ww. oświadczenie winno dotrzeć do organu spółki, który powołuje zarząd, a więc gdy w spółce brak rady nadzorczej, do zgromadzenia wspólników (tak: wyrok SN z 7.05.2010 r., III CSK 176/09), przy czym nie spełnia tego wymogu powzięcie wiadomości przez wszystkich wspólników. Prawidłowe złożenie rezygnacji wymaga zatem zwołania zgromadzenia wspólników, albowiem daje to możliwość prawidłowo zwołanemu zgromadzeniu powołania nowego członka zarządu. Sąd Najwyższy podkreśla przy tym, iż w sytuacji, gdy w spółce jest jeden wspólnik, prawidłowe złożenie rezygnacji jednemu wspólnikowi również nie jest skuteczne, albowiem w rachubę ciągle wchodzi zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h., tj. powołanie uchwałą wspólników pełnomocnika, który oświadczenie o rezygnacji może przyjąć (tak: SN w powołanym wyroku w sprawie II CSK 301/09). Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy złożenie przez pozwanego rezygnacji wobec drugiego członka zarządu (...) Sp. z o.o. M. S. nie było skuteczne, albowiem nie mogło być uznane za tożsame z powzięciem o tym wiadomości przez spółkę. Skoro natomiast Z. S. był jedynym wspólnikiem spółki, złożonego oświadczenia nie mógł zakomunikować sam sobie, dlatego winien był – jako członek zarządu - doprowadzić do zwołania zgromadzenia wspólników, które powołałoby pełnomocnika, który natomiast oświadczenie pozwanego o rezygnacji mógłby przyjąć. Skoro pozwany tego jednak nie zrobił, to należało uznać, iż nie wykazał również, iż złożone przez niego oświadczenie dotarło do spółki, co prowadzi do wniosku, iż nie zostało skutecznie złożone, a w konsekwencji nie mogło również wywołać pożądanego przez niego skutku prawnego.

Pozwany pozostawał zatem członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. do dnia 7 lipca 2008 r., kiedy to uchwałą zgromadzenia wspólników został odwołany z tej funkcji. W świetle bowiem art. 202 § 4 k.s.h. oraz innych przepisów kodeksu spółek handlowych nie było podstaw do kwestionowania skuteczności i ważności podjętej przez zgromadzenie wspólników spółki uchwały, a zatem z chwilą odwołania pozwany utracił status członka zarządu (...) Sp. z o.o., a konsekwencji przestał również ponosić odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po tym dniu.

Otóż w trakcie postępowania pozwany zdołał obalić domniemanie prawdziwości wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS w zakresie daty sprawowania przez niego funkcji, w tym przedmiocie powołując się na ww. uchwałę. Jak wyżej wskazano, w świetle faktu, iż protokół ze zgromadzenia wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 7 lipca 2008 r. został ujawniony również w trakcie kontroli doraźnej ZUS, która miała miejsce w spółce (...) Sp. z o.o. w 2009 r., trudno kwestionować ważność i skuteczność przedmiotowej uchwały. I o ile powód co do zasady nie kwestionował jej ważności, a jedynie powoływał się na jej pozorność, to zauważyć należy, iż zgodnie z poglądami orzecznictwa Sądu Najwyższego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia powództwa z art. 252 § 1 k.s.h. należy respektować kwestionowaną uchwałę i przyjmować wynikający z niej stan rzeczy, mimo jej ewentualnej nieważności (tak SN w uchwale z 1.03.2007 r., III CZP 94/06). Jest tak dlatego, że do zanegowania skutków prawnych uchwały sprzecznej z ustawą niezbędne jest uprzednie wydanie na żądanie uprawnionego podmiotu wyroku uwzględniającego powództwo wytoczone na podstawie art. 252 § 1 k.s.h., co natomiast jest konieczne ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrotu oraz przyjętą przez ustawodawcę konstrukcję, zgodnie z którą jedynym dowodem potwierdzającym istnienie skutku w postaci nieważności uchwały jest prawomocny wyrok uwzględniający powództwo z art. 252 § 1 k.s.h. (zob. OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95). Uwzględniając powyższe, nie sposób oczywiście pominąć, iż przepis art. 252 § 4 k.s.h. przyznaje także osobom trzecim, a więc nie wymienionym w § 1 powołanego artykułu, uprawnienie do skutecznego podnoszenia zarzutu nieważności uchwały (tak m.in. M. Rodzyńkiewicz Komentarz do art. 252 k.s.h., Krzysztof Strzelczyk Komentarz do art. 252 kodeksu spółek handlowych. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), dlatego – gdyby powód kwestionował ważność ww. uchwały w niniejszym procesie - Sąd zobowiązany byłby do rozpoznania zarzutów powoda. Choć powód ważności uchwały nie kwestionował, to jednak jedynie marginalnie wskazał należy, iż w sprawie brak było jednak jakichkolwiek podstaw dla uznania ww. uchwały za sprzeczną z prawem, a więc nieważną. Przepisy k.s.h. (art. 240 k.s.h., art. 248 k.s.h.) nie przewidują bowiem żadnych szczególnych formalnych wymogów dla uchwał zgromadzenia wspólników w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Skoro natomiast zarówno M. S., jak i Z. S. byli obecni na ww. zgromadzeniu, to zachowane zostały zasady przepisu art. 235 § 1 k.s.h. Co więcej, zgromadzenie – zgodnie z treścią protokołu – odbyło się w siedzibie

spółki (art. 234 § 1 k.s.h.), a nawet jeśli nie zostałyby ono formalnie zwołane, to mogło się odbyć i podejmować ważne uchwały, albowiem cały kapitał zakładowy spółki był reprezentowany (art. 240 k.s.h.). Również zasada tajności głosowania w sprawach osobowych została zachowana, choć w spółkach jednoosobowych dopuszcza się głosowanie z pominięciem tej zasady, która w takich spółkach po prostu nie może być zachowana. Wbrew zarzutom powoda, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala również na jednoznaczne przyjęcie, że uchwała ta miała pozorny charakter, co de facto mogłoby wskazywać na twierdzenie o jej nieistnieniu. I o ile w judykaturze przyjmowana jest konstrukcja uchwał „nieistniejących”, to jednak powód nie powołał żadnych podstaw dla przypisania uchwale z dnia 7 lipca 2008 r. takiej cechy – w szczególności brak podstaw dla uznania, iż powzięta ona została przez osoby niebędące wspólnikami, przez zebranie w liczbie nieosiągającej wymaganego quorum, przez zgromadzenie wspólników, które zostało skutecznie odwołane, czy też z uwagi na brak jej zaprotokołowania, czy nieuzyskanie dla jej podjęcia wymaganej większości głosów. Co za tym idzie, ważności i skuteczności uchwały z dnia 7 lipca 2008 r. trudno kwestionować.

Mając więc na uwadze powyższe, bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego była okoliczność, iż został on wykreślony z rejestru przedsiębiorców KRS dopiero w trakcie niniejszego procesu. O ile w tym zakresie powód korzystał z domniemania prawdziwości wpisu, o którym mowa w art. 17 ust. 1 ustawy o KRS, to jednak pozwany domniemanie to zdołał obalić. O tym bowiem czy dana osoba jest lub była członkiem zarządu, a nadto w jakim okresie, decyduje powołanie uchwałą wspólników lub powołanie w inny sposób określony w umowie spółki (art. 201 § 4 k.s.h.), a także skutecznie złożona rezygnacja czy odwołanie z funkcji. Co za tym idzie, wpis określonej osoby do rejestru w charakterze członka zarządu nie rozstrzyga o ponoszeniu przez nią odpowiedzialności na zasadach ustanowionych w art. 299 k.s.h., albowiem ma on jedynie charakter deklaratoryjny. Za decydujące w tym względzie uznać należy rzeczywiste posiadanie statusu członka zarządu w okresie, gdy istniało konkretne zobowiązanie spółki. Tym samym okoliczność, że pozwany został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego jako członek zarządu (...) Sp. z o.o. na skutek wniosku złożonego w dniu 23 lutego 2012 r. pozostawała bez wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Mając więc na uwadze powyższe należało stwierdzić, iż pomimo wykazania przez powoda bezskuteczności egzekucji konkretnych wierzytelności bezpośrednio od (...) Sp. z o.o. pozwany Z. S. nie ponosił odpowiedzialności w związku z niewyegzekwowaniem ich od spółki, albowiem nie był członkiem zarządu tej spółki w czasie ich powstania i istnienia. Co za tym idzie, powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu w całości w oparciu o art. 299 k.s.h., o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający nieobciążanie powoda kosztami procesu. Powód wszczynając proces przeciwko Z. S. wprawdzie w sposób nieprawidłowy ocenili swoją sytuację procesową, jednak w ocenie Sądu pozwany przyczynił się do tej sytuacji. Wskazać bowiem należy, iż powód działał w oparciu o domniemanie prawdziwości wpisu do KRS, w którym Z. S. został ujawniony jako członek zarządu (...) Sp. z o.o., podczas gdy zarząd (...) Sp. z o.o. zaniechał obowiązku ujawnienia w KRS zmian w składzie zarządu spółki, a sam pozwany nie podjął w tym zakresie żadnej aktywności. Nie sposób nadto pominąć okoliczności, iż powód dwukrotnie kierował do pozwanego (na jego adres zamieszkania) przedprocesowe wezwania do zapłaty, jednak pozwany w żaden sposób na wezwania te nie odpowiedział, nie informując powoda o bezzasadności jego roszczeń. W tym stanie rzeczy uzasadnione było zatem przyjęcie, iż zaszedł przypadek szczególny, uzasadniający odstąpienie od obciążenia powoda zwrotem kosztów poniesionych przez pozwanego, o czym orzeczono jak w punkcie II wyroku.

W punkcie III wyroku, na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd zwrócił Z. S. kwotę 2 000 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki wniesionej przez pozwanego.

SSR Małgorzata Różańska-Prus

Z/

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda, doręczając mu równocześnie kopię protokołu ostatniej rozprawy.
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.